

Badania telemetryczne węża Eskulapa w Bieszczadach – wstępne wyniki i ocena zastosowanych metod

Telemetry studies of the Aesculapian snake in the Bieszczady Mountains – preliminary results and evaluation of the methods used

KATARZYNA KUREK¹, STANISŁAW BURY², GRZEGORZ BAŚ¹, KAMIL NAJBEREK¹, MIKOŁAJ KACZMARSKI³,
SANISŁAW ŚNIEŻKO¹

¹ Instytut Ochrony Przyrody PAN
31–120 Kraków, al. A. Mickiewicza 33
e-mail: kkurek@iop.krakow.pl

² Instytut Nauk o Środowisku
Uniwersytet Jagielloński
30–387 Kraków, Gronostajowa 7
e-mail: stanislaw.bury@gmail.com

³ Instytut Zoologii
Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
60–625 Poznań, ul. Wojska Polskiego 71C
e-mail: traszka.com@gmail.com

Słowa kluczowe: wąż Eskulapa, *Zamenis longissimus*, telemetria, Bieszczady Zachodnie.

W latach 2012 i 2013 prowadzono badania telemetryczne węża Eskulapa *Zamenis longissimus* w obszarze występowania jego najliczniejszej populacji w dolinie Sanu w paśmie Otrytu w Bieszczadach Zachodnich. W 2012 roku wprowadzono nadajniki radiowe do układu pokarmowego dwóch osobników, a w 2013 roku nadajniki zostały przymocowane do skóry 3 osobników. Wstępne wyniki badań wskazują na prawdopodobny spadek aktywności węży z nadajnikiem umieszczonym w przewodzie pokarmowym. Dwa samce z tak umieszczonym nadajnikiem pozostawały w obrębie kryjówek przez cały okres namierzania. U węży z zastosowaniem nadajników naklejanych, w przypadku jednego z samców stwierdzono przemieszczenie na odległość ponad 700 m. U dwóch kolejnych osobników (samca i samicy) zaobserwowano niewielkie (do 50 m) przemieszczenia w pobliżu kryjówek, prawdopodobnie związane z aktywnością godową. Nadajnik umieszczony w przewodzie pokarmowym jednego z samców był wydalony po upływie trzech dni, podczas gdy nadajniki przyklejane do skóry były zrzucane po ok. 10 dniach, prawdopodobnie podczas linienia. Wykazano, że wprowadzanie nadajnika do przewodu pokarmowego nie sprawdza się w badaniach nad tym gatunkiem, natomiast naklejanie nadajnika wymaga modyfikacji uwzględniającej proces linienia węży. Najskuteczniejszą metodą okazuje się więc wszczepianie nadajników, mimo jej inwazyjności, co zostało udokumentowane wynikami badań prowadzonych w innych krajach.